

Opowiedziane

<https://opowiedziane.ipn.gov.pl/ahm/wspomnienia/53037,Falkowski-Wojciech.html>
2026-09-24, 01:16

Aby zobaczyć odtwarzać, włącz
JavaScript

Aby zobaczyć odtwarzać, włącz
JavaScript

Aby zobaczyć odtwarzać, włącz
JavaScript

Aby zobaczyć odtwarzać, włącz
JavaScript

Aby zobaczyć odtwarzać, włącz
JavaScript

Świadek historii Wojciech Fałkowski

Sygnatura
N0796

W relacji między innymi

Działacz opozycji antykomunistycznej w PRL, koordynator pomocy robotnikom Ursusa w 1976 r., współpracownik Komitetu Obrony Robotników, wykładowca akademicki (prof. historii).

W 1976 r. wraz z przyjaciółmi z harcerstwa Wojciech Fałkowski postanowił wesprzeć represjonowanych robotników. Został koordynatorem akcji pomocowej na terenie Ursusa. Wspomina: „najważniejsze w tych kontaktach było pojawienie się. To znaczy najpierw była, zawsze była nieufność, podejrzenie, że jesteśmy ze Służby Bezpieczeństwa, albo z jakichś, prawda, szemranych takich, nie wiem, od dyrekcji, np. ktoś tam mnie podejrzewał, że jestem od personalnego [kierownika]. Natomiast później, jak to jakoś się dało przezwyciężyć, te osoby, z którymi ja współpracowałem, one praktycznie rzeczywiście nie miały ze sobą bezpośredniego kontaktu. Ona uwierzyła, że to nie jest, prawda, jakaś prowokacja czy chęć wykorzystania jej w niecnym celu. I to praktycznie było najważniejszą rzeczą, jaką mogliśmy w pierwszej kolejności dać. Oczywiście pieniądze się bardzo liczyły. No to bardzo ważna była również ta pomoc, pomoc prawna”.

To opowieść o powstawaniu Komitetu Obrony Robotników, o ludziach którzy go tworzyli, po co powstał i jaką dawał nadzieję. Jak tworzone Komunikaty KOR, jak funkcjonowały podziemne drukarnie, będąc przez dłuższy czas niezlokalizowane przez SB. Jak przewożono papier potrzebny do nielegalnego druku. Jak schronił się przed bezpieką pod adwokackim płaszczem. To historia o Janie Józefie Lipskim czy tajnych spotkaniach z Henrykiem Wujcem.

Słuchając notacji dowiesz się również dlaczego jadąc do „pobitego” Radomia był widoczny z daleka? Jak się ukrywał i jak uciekał przed SB przez całą Warszawę. Jak poznał Antoniego Macierewicza, który okazał się być „wisielcem”, a z którym później połączyła go przyjaźń. To także wspomnienia o ponoszonym ryzyku i kosztach, jakie płaciła najbliższa rodzina. Dlaczego w domu rodzinnym nie używano języka niemieckiego, choć dziadkowie doskonale się nim posługiwali. Posłuchaj, co zostało nam opowiedziane.

Data urodzenia

03.06.1952 r.

Data nagrania

01.06.2026 r.

Miejsce nagrania

Centrala IPN, Warszawa, Polska

Realizacja

Biuro Edukacji Narodowej

Temat

[Antoni Macierewicz](#), [budownictwo](#), [codzienność](#), [Czerwiec 1976](#), [drugi obieg](#), [Edukacja](#), [Harcerstwo](#), [Jan Olszewski](#), [KOR](#), [Kraków](#), [opozycja PRL](#), [PRL](#), [represje PRL](#), [Romaszewscy](#), [SKS](#), [Służba Bezpieczeństwa \(SB\)](#), [Warszawa](#)

Język

Polski

Biogram świadka



WOJCIECH FAŁKOWSKI

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)